

Sygn. akt VI U 4442/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 21 listopada 2013 r., znak: (...)

w sprawie: A. K.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o emeryturę

oddala odwołanie.

Na oryginale właściwy podpis.

VI U 4442/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 listopada 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. – po rozpoznaniu wniosku A. K. z dnia 15 listopada 2013r. – odmówił wnioskodawcy (ubezpieczonemu) prawa do emerytury z powodu nieudowodnienia wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako podstawę prawną tego rozstrzygnięcia organ rentowy wskazał art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz.1227 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz.43 ze zm.). Organ ten na podstawie dowodów dołączonych do wniosku i uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania przyjął za udowodniony na dzień 1 stycznia 1999r. okres stażu sumarycznego (równy okresom składkowym) w wymiarze 28 lat 8 miesięcy i 22 dni, a ponadto wyjaśnił, że nie uwzględnił okresu od 12 listopada 1973r. do 16 grudnia 1990r., ponieważ w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 21 lutego 2002r. nie powołano się na pełne brzmienie wskazanej pozycji rozporządzenia Rady Ministrów oraz nie wskazano punktu zarządzenia resortowego określającego zajmowane przez wnioskodawcę stanowisko.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł w imieniu ubezpieczonego A. K. jego pełnomocnik procesowy, podnosząc zarzuty:

1) niezastosowania przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w tym przede wszystkim punktu 4 i 24 działu XIV – „Prace różne”, stanowiących, iż „prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300-000 MHz w strefie zagrożenia” oraz „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, a przez to przyjęcie, że przytoczone przepisy prawa nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do ustalenia, że odwołujący, który stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300 MHz w strefie zagrożeń, dokonując jednocześnie kontroli jakości produkcji (praca w klatce Faraday’a), na stanowisku: kontroler jakości, przez okres od 12 listopada 1974r. do 16 grudnia 1990r. w Zakładach Radiowych (...) S.A.;

2) naruszenie przepisu art.87 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, iż zarządzenie Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MG z 1985r. Nr 1, poz.1) stanowi źródło powszechnie obowiązującego prawa i w związku z tym może być samodzielną podstawą prawną do wydania decyzji o odmowie przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołujący domagał się zmiany przedmiotowej decyzji poprzez ustalenie, że ma on prawo do emerytury od 15 listopada 2013r., t.j. dnia złożenia wniosku o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych w Zakładach Radiowych (...) S.A. w okresie od 12 listopada 1974r. do 16 grudnia 1990r. na stanowisku kontroler jakości.

Ponadto ubezpieczony domagał się również stwierdzenia, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, a także zasądzenia od organu rentowego na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, powołując argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i rozważył, co następuje:

Ubezpieczony A. K. (urodz. (...)) w dniu 15 listopada 2013r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę w obniżonym w stosunku do powszechnego wieku, z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wniosek ten rozpoznany został odmownie zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją. Ubezpieczony nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a na dzień 1 stycznia 1999r. posiada okres zatrudnienia wymagany do uzyskania dochodzonego świadczenia w wymiarze 28 lat 8 miesięcy i 22 dni.

(okoliczności niesporne, potwierdzone dowodami z dokumentów zebranych w aktach emerytalnych i aktach kapitału początkowego)

W okresie od 1 września 1969r. do 31 stycznia 1992r. ubezpieczony zatrudniony był w ramach stosunku pracy w Zakładach Radiowych (...) w B. początkowo jako uczeń na podstawie umowy o naukę zawodu radiomechanika, a następnie od 1 lipca 1972r. (po zakończeniu nauki zawodu) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku radiomechanika. W okresie od 27 października 1972r. do 14 października 1972r. odbywał on czynną służbę wojskową, a od 12 listopada 1974r. ponownie podjął zatrudnienie u wyżej wskazanego pracodawcy na stanowisku kontrolera tech. wyrobów- pomiary elektryczne (które następnie nosiło nazwę kontroler jakości – pomiary elektryczne oraz kontroler jakości wyrobów gotowych). W dniu 21 lutego 2002r. - po ponad 10 latach od ustania zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładach Radiowych (...) S.A. w B. - pracodawca ten wystawił mu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, podając w treści świadectwa, że A. K. w okresie od 12 listopada 1974r. do 16 grudnia 1990r. pracował na stanowisku kontrolera jakości, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując „Pomiary elektr. odbiorników klatka

Faradaya – Prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 – 300 MHz”, wymienione w Dziale nr XIV poz. nr 4 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie prac zaliczonych do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., poz.43). Dokument ten podpisał w imieniu pracodawcy (z up. prezesa zarządu) Specjalista do spraw BHP Z. L..

Do obowiązków pracowniczych ubezpieczonego na stanowiskach kontrolera tech. wyrobów – pomiary elektryczne oraz kontrolera jakości należały:

- odbiory organoleptyczne i pomiary elektryczne odbiorników radiowych,
- kontrola organoleptyczna radiomagnetofonów w zakresie badań niepełnych oraz bezpieczeństwa użytkownika.

Ubezpieczony powyższe obowiązki wykonywał pracując w tak zwanej klatce Faradaya, gdzie mierzył częstotliwość, selektywność, pokrycie zakresów fal radiowych, impedancję (oporność), pasmo przenoszenia odbiorników radiowych i radiomagnetofonów.

Klatka Faradaya wykonana była z blachy stalowej z dwoma otworami z siatką doprowadzającymi powietrze. Długość klatki miała wymiary około 400 centymetrów, a wysokość około 220 centymetrów. W klatce tej ubezpieczony pracował 7 godzin dziennie, a 1 godzinę dziennie organoleptycznie sprawdzał radioodbiorniki poza klatką. Z uwagi na to, iż do klatki Faradaya nie dochodziły fale radiowe z zewnątrz, jakość dźwięku sprawdzana była przez ubezpieczonego poza tym obiektem.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego (nadesłanych przez (...) S.A.) oraz dowodów z zeznań świadków J. B., A. Ś. i przesłuchania ubezpieczonego (e protokół rozprawy k.34 v.).

Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył tego, czy ubezpieczony, stosownie do wymogu wynikającego z § 2 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., wykonywał pracę w szczególnych warunkach wskazaną w załączniku do tego aktu prawnego – wykazie A dziale XIV poz.4 „Prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia”, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie pozytywnych ustaleń w powyższym zakresie.

W pierwszej kolejności zwrócić bowiem należy uwagę na to, iż sam ubezpieczony w czasie dowodu z przesłuchania w charakterze strony przyznał, że pracę w klatce Faradaya wykonywał nie przez 8 godzin (w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy) lecz przez 7 godzin, a pozostałą 1 godzinę pracy pracował poza tym obiektem.

(e-protokół rozprawy k.34 v. oraz skrócony protokół k.34)

Niezależnie od powyższej okoliczności, której znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu nie można bagatelizować, Sąd Okręgowy - na podstawie dowodów z opinii biegłego sądowego z dziedziny (...) z dnia 26 marca 2015r. (k.63 – 70 a.s.), z dnia 26 października 2015r. (k.120 – 127 a.s.) oraz z dnia 12 stycznia 2016r. (k.162 – 174 a.s.) oraz ustnych wyjaśnień tych opinii przez biegłego na rozprawie (e protokół rozprawy k.151 i 208 a.s.) - ustalił, iż przy pracach wykonywanych przez ubezpieczonego w klatce Faradaya nie występowało oddziaływanie na pracownika pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz właściwe dla strefy zagrożenia.

To ostatnie pojęcie posiada walor normatywny. Strefy, w których następuje narażenie pracowników na oddziaływanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz ustanowione zostały przepisami:

- rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 maja 1972r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne w zakresie mikrofalowym (Dz. U. z 1972r. Nr 21, poz.153 – obowiązujące od 8 czerwca 1972r. do 24 lipca 2001r.),
- oraz rozporządzenia Ministrów Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 19 lutego 1977r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne w zakresie od 0,1 MHz do 300 MHz (Dz. U. z 1977r. Nr 8, poz.33 ze zm. – obowiązujące w okresie od 1 czerwca 1977r. do 24 lipca 2001r.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 1972r. dotyczyło bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne w zakresie od 300 MHz do 300.000 MHz, w szczególności przemysłowych urządzeń grzejnych, urządzeń radiokomunikacyjnych, urządzeń radiolokacyjnych, radionawigacyjnych, fizykoterapeutycznych i diagnostycznych (§ 1 i § 2). Rozporządzenie z dnia 19 lutego 1977r. dotyczyło bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu w szczególności przemysłowych urządzeń grzejnych, indukcyjnych i dielektrycznych, urządzeń radiokomunikacyjnych, fizykoterapeutycznych i diagnostycznych (§ 1 i § 2).

Przepisy obu wymienionych rozporządzeń ustalały – na obszarze otaczającym urządzenia wytwarzające pole elektromagnetyczne we wskazanych w nich częstotliwościach - następujące sfery ochronne: 1) strefę pośrednią, 2) strefę zagrożenia, 3) strefę niebezpieczną; natomiast obszar poza strefami ochronnymi, stanowić miał strefę bezpieczną (zob. § 2 ust.1 obu rozporządzeń). Rozporządzenia normowały też sposób określenia poszczególnych stref w drodze pomiarów: wartości średniej gęstości strumienia energii (§ 2 ust.2 rozporządzenia z 1972r.) wartości pola elektrycznego i magnetycznego (§ 2 ust. 2 rozporządzenia z 1977r.). Granice poszczególnych stref ochronnych ustalone zostały w powołanych rozporządzeniach według wartości ww. pomiarów (§ 3 rozporządzenia z 1972r., § 3 i § 4 rozporządzenia z 1977r.). W konsekwencji zakwalifikowanie konkretnego obszaru, otaczającego urządzenie wytwarzające pole elektromagnetyczne w zakresie od 0,1 MHz do 300 MHz i od 300 MHz do 300.000 MHz do strefy zagrożenia było skutkiem uzyskania, w drodze pomiaru, wartości (opromienienia, bądź natężenia pola elektrycznego/magnetycznego) mieszczącego się w granicznych wartościach przypisanych tej strefie przez ustawodawcę (§ 3 ust.3 pkt 3 i ust.4 pkt 3 rozporządzenia z 1972r. i § 3 pkt 3 i § 4 pkt 3 rozporządzenia z 1977r.).

Powołane rozporządzenia określały też minimalną częstotliwość pomiarów kontrolnych w miejscach przebywania pracowników w otoczeniu urządzeń kontrolnych wytwarzających pola elektromagnetyczne (co 3 lata), organy zobowiązane do przeprowadzenia takich kontroli (Państwowa (...) oraz Państwowa (...) (...) Instytut (...)), minimalną częstotliwość szkoleń BHP pracowników zatrudnionych w narażeniu na działanie pól elektromagnetycznych (co 3 lata), organy zobowiązane do przeprowadzenia takich kontroli (Państwowa (...) oraz Państwowa (...), (...) Instytut (...)), minimalną częstotliwość szkoleń BHP pracowników zatrudnionych w narażeniu pól elektromagnetycznych (co 3 lata) (§ 5, § 6 ust.1, § 7 rozporządzenia z 1972r., § 7, § 8 ust.1, § 9 rozporządzenia z 1977r.). Ponadto zakład pracy użytkujący urządzenia wytwarzające pole elektromagnetyczne miał obowiązek oznakować granice stref ochronnych (§ 3 ust.5 rozporządzenia z 1972r., § 5 rozporządzenia z 1977r.).

W strefie pośredniej mogli przebywać pracownicy zatrudnieni przy produkcji, naprawach, przeglądach, obsłudze lub stosowaniu urządzeń wymienionych w § 1 w czasie jednej zmiany roboczej. Natomiast skutkiem „zakwalifikowania” obszaru otaczającego urządzenie wytwarzające pole elektromagnetyczne do strefy zagrożenia było ograniczenie czasu przebywania pracowników w tej strefie; dopuszczalny czas przebywania w tej strefie ulegać musiał skróceniu zależnie od natężenia pól elektromagnetycznych (§ 4 ust.1 rozporządzenia z 1972r., § 6 ust.1 rozporządzenia z 1977r.). Zasady obliczania dopuszczalnego czasu przebywania w strefie zagrożenia normowały: zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 9 sierpnia 1972r. w sprawie określenia pól elektromagnetycznych w zakresie mikrofalowym oraz dopuszczalnego czasu pracy w strefie zagrożenia (Dz. Urz. MZ 17/1972r. poz.78), wydane na podstawie § 4 ust.4 rozporządzenia z 1972r. oraz załącznik „zasady obliczania dopuszczalnego czasu przebywania w strefie zagrożenia” do rozporządzenia z 1972r.

Mając na uwadze powyższe regulacje normatywne podkreślić należy, iż z ustnych wyjaśnień złożonych przez biegłego sądowego A. P. (1) na rozprawie (e protokół rozprawy k.151 i 208) wynikało, iż np. w Zakładach Radiowych im. (...) w W. do klatek Faradaya doprowadzany był sygnał wzorcowy natężenia pola elektromagnetycznego o wartości 0,4 mikrowata, co biegły ustalił na podstawie dokumentacji technicznej z Archiwum Państwowego w M. pod W., które przechowuje dokumentację techniczną po tych zlikwidowanych Zakładach.

Jak wyjaśnił biegły jest to o 7.000.000 mniejsza wartość natężenia pola elektromagnetycznego, niż dopuszczalna w strefie bezpiecznej wartość 7 woltów na metr, określona w rozporządzeniu Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 19 lutego 1977r. Zgodnie z § 3 i § 4 tego rozporządzenia:

- w zakresie częstotliwości od 0,1 MHz do 10 MHz ustala się następujące granice poszczególnych stref:
 - 1) na obszarach poza strefami ochronnymi (w strefie bezpiecznej) najwyższa wartość natężenia pola elektrycznego nie może przekraczać 20 V/m, a natężenie pola magnetycznego 2A/m,
 - 2) w strefie pośredniej graniczne wartości natężenia pola elektrycznego wynoszą powyżej 20V/m do 70 V/m, a pola magnetycznego powyżej 10A/m do 250 A/m,
 - 3) w strefie zagrożenia graniczne wartości natężenia pola elektrycznego wynoszą powyżej 70 V/m do 1000 V/m, a pola magnetycznego powyżej 10 A/m do 250 A/m,
 - 4) w strefie niebezpiecznej natężenie pola elektrycznego jest większe niż 1000 V/m, a natężenie pola magnetycznego jest większe niż 250 A/m,
- w zakresie częstotliwości powyżej 10 MHz do 300 MHz ustala się granice poszczególnych stref według wartości pola elektrycznego:
 - 1) na obszarach poza strefami ochronnymi (w strefie bezpiecznej) najwyższa wartość nie może przekraczać 7V/m,
 - 2) w strefie pośredniej graniczne wartości wynoszą od powyżej 7 V/m do 20 V/m,
 - 3) w strefie zagrożenia graniczne wartości wynoszą od powyżej 20 V/m do 300 V/m,
 - 4) w strefie niebezpiecznej wartość natężenia jest większa niż 300 V/m.

Nie ma – w ocenie Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę – żadnych racjonalnych argumentów i dowodów, aby w czasie pracy w klatce Faradaya w Zakładach Radiowych (...) w B. na ubezpieczonego oddziaływało pole elektromagnetyczne o wartości innej niż w innych zakładach radiowych na terenie kraju, w tym Zakładach Radiowych im. (...) w W.. Biegły A. P. wyjaśnił bowiem, że jest niemal w 100% pewny, że te same technologie stosowane były we wszystkich zakładach radiowych jeśli chodzi o strojenie radioodbiorników w klatkach Faradaya. Ponadto wyjaśnił on, że nawet gdyby w każdym takim obiekcie montowane były generatory wysokiej częstotliwości (biegły posiadał informację, iż do wnętrza klatki Faradaya w ZR (...) doprowadzono zasilanie elektryczne oraz sygnały wzorcowe kablami koncentrycznymi z centralnego generatora), to nie wytwarzałyby one pola elektromagnetycznego o wartości natężenia przekraczającej wartości strefy bezpiecznej czyli 7 V/m. To właśnie wartości natężenia tego pola (a nie częstotliwość) jest istotna dla oceny niebezpieczeństwa – zagrożenia oddziaływaniem pola elektromagnetycznego.

Na wyeksponowanie w rozważaniach dotyczących powyższej kwestii zasługują także inne istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności, które podważają twierdzenia ubezpieczonego co do wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach w narażeniu na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Po pierwsze wystawione ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21 lutego 2002r. (k.7 akt emerytalnych) nie potwierdza pracy ubezpieczonego w tej strefie.

Po drugie – w dokumentach wewnętrzzakładowych (pismo ogólne(...)) Dyrektora Zakładów Radiowych z dnia 9 listopada 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach i w aneksach do tego pisma – k.70 a.s.; protokół nr (...) z przeprowadzonych pomiarów toksykologicznych na stanowiskach pracy Wydz. (...) (...) oraz protokół (...) z pomiarów oświetlenia przeprowadzonych na II zmianie w ZR (...) w B. w Zakładzie nr (...) – k.128 a.s. czy też zarządzenia Nr 12/98 Prezesa Zarządu – Dyrektora Generalnego Zakładów Radiowych (...) S.A. w B. z dnia 3 lutego 1998r. – k.143) nie wynika aby stanowiska pracy w klatkach Faradaya zaliczone zostały do stanowisk pracy na których występuje narażenie na oddziaływanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż w protokole Państwowej (...) w B. (k.165 – 174) z kontroli przeprowadzonej w Zakładach Radiowych (...) w B. w dniach: 9, 10 i 11 kwietnia 1984r. oraz 17 i 18 maja 1984r. (której celem było dokonanie oceny przestrzegania przez zakład pracy postanowień przepisów w sprawie bhp przy eksploatacji urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne niewielkiej częstotliwości) podano, że poza pracą przy lancetronach nie występuje narażanie pracowników na działanie pola elektromagnetycznego (str.3 protokołu). Z dołączonych do protokołu kart nr 25 - 10 i nr 25 – 11 (k.269 – 271 a.s.) wynika, iż w czasie tej kontroli sprawdzono także warunki pracy monterów – elektroników pracujących w klatkach Faradaya i sprawdzających moc odbiorników radiowych (OR) i radiomagnetofonów (RM) w zakresach fal radiowych AM i FM przy podanej częstotliwości i poziomie sygnału z generatora sygnału.

Po trzecie – stanowisko pracy ubezpieczonego nie zostało wymienione jako stanowisko pracy w szczególnych warunkach w załączniku nr 1 do zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urzęd. MH i PM z 29 czerwca 1985r. Nr 1 poz.1). W wykazie tym w dziale XIV pod poz.4 (prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia) wskazano następujące stanowiska pracy:

- 1) kontroler jakości w laboratorium defektoskopowym,
- 2) laborant i inni pracownicy zatrudnieni w laboratoriach wyposażonych w aparaturę izotopową i rentgenowską,
- 3) operator dyfraktometru rentgenowskiego,
- 4) operator generatorów indukcyjnych wysokiej częstotliwości,
- 5) operator i konserwator urządzeń izotopowych,
- 6) operator rentgena,
- 7) operator spektrometru rentgenowskiego,
- 8) operator stanowisk laboratoryjnych i układów otwartych wytwarzających pole elektromagnetyczne,
- 9) operator źródeł promieniowania jonizującego.

Zarządzenia resortowe wydane na podstawie § 1 ust.2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. utraciły swoją moc normatywną, tym niemniej mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego czy centralny związek spółdzielczy, w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie – brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może – w kontekście

całokształtu ustaleń faktycznych – stanowić negatywną przesłankę dowodową (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010r. I UK 124/10 – LEX nr 707404).

Zdaniem Sądu Okręgowego całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dowody z dokumentów i opinii biegłego sądowego, potwierdzał wystąpienie tego rodzaju negatywnej przesłanki dowodowej wykluczającej zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego w Zakładach Radiowych (...) czy (...) w B. do pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dziale XIV poz.4.

Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków Z. L., J. B. i A. Ś. oraz przesłuchaniu ubezpieczonego w tych fragmentach, w których potwierdzali oni wykonywanie przez powoda pracy w szczególnych warunkach w narażeniu na oddziaływanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Dowody te pozostawały bowiem w tym zakresie w wyraźnej i nielogicznej opozycji do dowodów z dokumentów (w tym świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21 lutego 2002r. – które nie potwierdzało wykonywania prac ubezpieczonego w tych warunkach w strefie zagrożenia), a przede wszystkim z wyżej już omówionym materiałem dowodowym, w szczególności opiniami i wyjaśnieniami biegłego sądowego A. P., z dowodami z dokumentów, które dołączył on do swoich opinii, jak również z dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego. Dowody z zeznań świadków mają bowiem w sprawie o wcześniejszą emeryturę ograniczone znaczenie. Prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą dokumenty. Dlatego w tej kategorii spraw podkreśla się, że same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 listopada 2013r. III AUa 220/13 – LEX nr 1394155). Konkluzja ta zachowuje swoje znaczenie także w sytuacji, gdy pozostały materiał dowodowy zaprzecza w sposób logiczny i zgodny z wiedzą fachową i empiryczną, aby pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

W końcowej części niniejszych rozważań Sąd Okręgowy wskazuje, iż nie widział potrzeby kontynuowania postępowania dowodowego albowiem wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności zostały wyjaśnione. Wniosek pełnomocnika powoda o zwrócenie się przez Sąd do Centralnego (...) Państwowego Instytutu (...) w W. o informację czy Instytut ten posiada jakiegokolwiek informacje o dokonywaniu pomiarów pola elektromagnetycznego w klatkach Faradaya w zakładach radiowych na terenie Polski (w tym w Zakładach Radiowych (...) w B.) zmierzał wyłącznie do wydłużenia postępowania, a ponadto naruszał art.232 K.p.c. poprzez próbę zastąpienia nałożonego na strony obowiązku wskazywania dowodów, działaniem podejmowanym przez Sąd z urzędu. Istotną okolicznością uzasadniającą oddalenie tego wniosku jest także to, iż w toku procesu strona miała możliwość zwrócenia się do powyższego Instytutu o udzielenie tego rodzaju informacji – czego jednak nie uczyniła. Zgodnie zaś z art.207 § 6 K.p.c. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez jej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Strona powodowa reprezentowana od początku procesu przez fachowego pełnomocnika procesowego nie wykazała aby wystąpiły powyższe okoliczności, uzasadniające uwzględnienie spóźnionego wniosku dowodowego.

Przedstawione motywy uzasadniały zatem oddalenie odwołania na podstawie art.477¹⁴ § 1 w związku z art.184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz powołanych wyżej § 2, § 3, § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

Przesłanki nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach muszą być spełnione łącznie. Jeżeli jedna z nich nie została wykazana przez ubezpieczonego, to nie może on nabyć prawa do świadczenia. Ubezpieczony nie wykazał w toku procesu aby na dzień 1 stycznia 1998r. miał wymagany okres zatrudnienia w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat (§ 4 pkt 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r.), a zatem nie mógł on nabyć prawa do wcześniejszej emerytury, a zaskarżona decyzja była zgodna z prawem.